

DR. EUGENJUSZ WAŚKOWSKI
Profesor Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie

SĄD PRZYSIĘGLYCH W PROCESIE CYWILNYM

Sąd przysięgłych, jak wiadomo, powstał początkowo w dziedzinie procesu cywilnego, był i jest do dziś dnia używany do rozstrzygania pewnych spraw cywilnych w Anglii, skąd się przedostał do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i kolonij angielskich. W państwach Europy kontynentalnej sąd przysięgłych wprowadzony został w końcu XVIII w. i w ciągu XIX w. tylko w procesie karnym¹⁾, lecz niejednokrotnie podnoszono kwestję rozciągnięcia jego kompetencji również na sprawy cywilne. Po raz pierwszy podniesiono ją we Francji w 1790 r. na Zgromadzeniu Ustawodawczem, które jednak wypowiedziało się w sensie negatywnym pod wpływem wywodów takich autorytetów, jak Thouret i Tronchet²⁾. Nie miały również powodzenia późniejsze projekty, z którymi występowali Sieyès, Cambacérès, a w r. 1848 Odilon Barrot. Nieraz wynikała ta kwestja podczas obrad nad reformą sądową w innych państwach³⁾; rozważano ją również na zebraniach stowarzyszeń naukowych⁴⁾ oraz w licznych pracach, poświęconych organizacji sądów i procedurze cywilnej. Nie przesądzając, można naogół powiedzieć, że zastosowanie sądu przysięgłych do spraw cywilnych ma prawie tyleż zwolenników, co i przeciwników, przyczem rozbieżność zdań sięga tak daleko, że jedni uważają sąd przysięgłych

1) Wyjątek stanowi Portugalja, w której sąd przysięgłych został wprowadzony przez Konstytucję 29/IV 1826 r. tak w procesie karnym, jak i cywilnym (art. 118), lecz w ostatnim tylko z charakterem fakultatywnym — w wypadkach, gdy tego zażądają strony (cod. de proc. civ., art. 401).

2) Garsonnet et César-Bru. *Traité de procédure*. I. 1912, p. 78.

3) W Niemczech i Szwajcarji (p. artykuł Mittermaiera, przytoczony niżej).

4) Na posiedzeniach francuskiej Akademji Nauk Moralnych i Politycznych w r. 1872 (*Comptes rendus*. t. XCVIII), Towarzystwa Ustawodawstwa Porównawczego w r. 1869 (*Bulletin de la Société de législ. comparée*. (1869 — 1870), i in.

za najdoskonalszą formę sądu i utrzymują, że jest to „ów ideał, do którego wcześniej czy później zbliży się i sąd cywilny”⁵⁾; inni zaś twierdzą, że jest on w procesie cywilnym nie na miejscu, ponieważ „może wzruszyć porządek prawny” i spowodować „upadek prawdziwej jursprudencji”⁶⁾.

Zwolennicy⁷⁾ wprowadzenia sądu przysięgłych do procesu cywilnego przytaczają na rzecz swej opinii te same dowody, któremi usprawiedliwia się istnienie tego sądu w procesie karnym. Przewszystkiem podkreślają niezależność przysięgłych od organów władzy państwowej. Słuszność tego argumentu uznają i przeciwnicy sądu przysięgłych⁸⁾. Naprz. Ihering mówi: „Istnieje forma sądów,

⁵⁾ Muromcew. Sud i zakon w graždanskom prawie („Jurid. Wiestnik” 1880 Nr. 11, str. 392). Por.: Jeanvrot. La magistrature. II, 1883, p. 90: „Układ pojednawczy, sąd polubowny i sąd przysięgłych — są to trzy filary ustroju sądowego w przyszłości”. J. Simon. Liberté politique. 1881. 192: „Przyszłość wymiaru sprawiedliwości zawarta jest w dwóch słowach: przysięgli, ludzie praktyki, i sędziowie prawa abstrakcyjnego”.

⁶⁾ Ihering. Der Zweck im Recht. I. 1916. S. 322. Azariewicz. Sudoustrojstwo i sudoproizwodstwo po graždanskim dielam. I. 1891, str. 43.

⁷⁾ Do ich liczby należą: Charles Comte. Considérations sur le pouvoir judiciaire, 1810 (przedrukowane w 2 tomie dzieła Jeanvrot, La magistrature, 1883, p. 79 ss. 103 ss. Meyer, Esprit, origine et progrès des institutions judiciaires des principaux pays de l'Europe, 1819—1823, t. VI, ch. 25. Jeanvrot, I. c., II, 15—57. Favre, De la réforme judiciaire, 1877, 86—99. Jousserandot, Du pouvoir judiciaire et de son organisation en France, 1878, 60 ss., 119 ss., 143, 149 ss. 173. Malepeyre, La magistrature en France et projet de réforme, 1900, 223—227. Engelhardt, La réforme de la magistrature, 1880, 30 ss. Saglier, De l'application du jury en matiere civile, 1870. Maillard, Essai d'une organisation judiciaire basée sur un nouveau principe, 1887, 12—13. Simon, La liberté politique, 1881, 189 ss. Menger, Die Zulässigkeit neuen thatsächlichen Vorbringens in den höheren Instanzen, 1872, 120 ff., i wielu innych. Opinie różnych autorów przytoczone są w dziele Jeanvrot (II, 15 ss).

⁸⁾ Przeciwno wprowadzeniu tego sądu do procesu cywilnego wypowiedzieli się, między innymi: Bentham, O sudoustrojstwie, 1860, 159 i n. Bordeaux, Philosophie de la procédure civile, 1857, ch. XXII, p. 272 ss. Rousset, La magistrature française et ses detracteurs, 1870, 20 ss. Picot, La réforme judiciaire en France, 1881, 232 ss. Garsonnet et Cézard-Bru, Traité de procédure civile et commerciale, I, 1912, 78—83. Pacaud, Lentours et frais de justice civile, 1899, 85—88. Delpech, Quelques remarques de droit comparé sur les moyens d'assurer en pratique l'indépendance des

która w zupełności rozwiązuje zadanie całkowitej niezawisłości sędziowskiej. Jest nią sąd przysięgłych. Przysięgły nie ma powodów ani bać się rządu, ani czegoś odeń oczekiwać: jego mianowanie, t. j. wybór poszczególnego przysięgłego jest zbyt przypadkowy, nieobliczalny, jego funkcjonowanie jest zbyt szybko przemijające, ażeby próby wpłynięcia nań mogły być skuteczne: czas i przestrzeń stawiają temu przeszkody nie do przewyciężenia. Gdyby ideał sędziego polegał jedynie na niezawisłości od rządu, nie byłoby doskonałszej instytucji, niż sąd przysięgłych" ⁹⁾). Tegoż zdania był i Bentham: „Aby stawić opór nadzyciom władz, potrzebna jest nie zwykła bezstronność, lecz odwaga cywilna. Po kim zaś można spodziewać się tej odwagi, jak nie po obywatelach, nie mających żadnych stosunków z ministerstwem i nie żywiących ani nadziei, ani obaw, któreby można było wykorzystać w celu narzucenia im pewnego zdania? Przypuśćmy nawet możliwość niesumienności lub tchórzostwa przysięgłych, — administracja nic przez to nie wygra: nic, którą ona snuje, rwie się przy rozpoznawaniu każdej sprawy" ¹⁰⁾).

Będąc niezawisłymi od organów władzy państwowej, przysięgli nie odczuwają również zależności od osób procesujących się oraz wogóle od swych współobywateli, a to dla tego, że ich wybór jest wynikiem losowania, funkcjonowanie — chwilowe. „Gdy tylko przysięgli wydadzą swój werdykt", zaznacza Bentham: „rozchodzą się i o nich już więcej się nie mówi. Wrogich uczuć nikt do nich mieć nie może i dlatego wymiar sprawiedliwości nie prowadzi do nienawiści i żądy zemsty. Jest to znowuż podstawą trwałości porządku publicznego. Gdyby się zdarzyło, że przysięgłym dowiedziono błędu fatalnego w skutkach dla niewinnego, nieszczęście to zostałoby przypisane niedoskonałości umysłu ludzkiego i nie spowodowałoby

juges vis-a-vis du pouvoir („Revue du droit publ." 1907, N. 1, p. 70 ss.). Glasson et Tissier. *Traité d'organisation judiciaire, de compétence et de procédure civile*, 1925, 86—88. Coumoul, *Traité du pouvoir judiciaire*, 1911, 309—311. Mittermaier, *Ueber Anwendung der Schwurgerichte auf Entscheidung der Civilstreitigkeiten* („Arch. f. die civil. Praxis", 1848, B. 31, 393 ff.). Peters, *Das englische bürg. Streitverfahren und die Deutsche Zivilprozessreform*, 1908, 49 ff. Kisch, *Unsere Gerichte und ihre Reform*, 1908, 142—148.

Manfredini, *Corso di diritto giudiziario civile italiano*, I, 1898, 398 ss. Lessona, *I doveri sociali del diritto giudiziario civile*, 1897, 49.

Azariewicz, I. c., 40—43.

⁹⁾ Ihering, I. c., 318.

¹⁰⁾ Bentham, I. c., 176—177.

skutków zgubnych w przyszłości. Lecz gdyby to samo zdarzyło się w sądzie stałym, toby wstrząsnęło bezpieczeństwem publicznem i wytworzyło niezatarte uprzedzenie przeciwko sędziom, ponieważ wspomnienie o fatalnem zdarzeniu stale łączyłoby się z ich imieniem. Dowód tego daje nam rewolucja francuska. Kilka nieszczęśliwych wypadków, kilka błędów sądowych, lecz nie nadużyć, wznieciły w społeczeństwie nienawiść do parlamentów do tego stopnia, że konieczność nowych sądów szczególnie dawała się odczuć w Zgromadzeniu Ustawodawczem i ustanowienie ich było jednym z dobrodziejstw, poczynionych przez Zgromadzenie w celu zyskania przychylności ludu. Podczas rozmaitych zmian w rządach Anglii urząd sądowy nigdy nie był obalony: zachodziły w nim bez wątpienia zmiany, zależne od charakteru partyj i sędziów, lecz formy pozostawały prawie te same: nie było komisyj sądowych, nie było sądów rewolucyjnych. Nie można wątpić, że istnienie sądów przysięgłych było przyczyną trwałości ustroju sądowego: naród rozumiał, że, zachowując tę instytucję mimo jej wad, będzie on miał deskę zbawienia, zabezpieczającą od oskarżeń politycznych i samowoli sędziów¹¹⁾

Dalej, zwolennicy sądu przysięgłych zaznaczają, że przysięgli lepiej, niż sędziowie zawodowi, znają stosunki życiowe, w których powstają sprawy sądowe, ponieważ sami należą do tegoż środowiska, lepiej znają również świadków i strony i dlatego trafniej mogą ocenić ich zeznania. „Nawet wytrawny prawnik”, pisał Rossi¹²⁾: „nie potrafi tak ocenić faktów, okoliczności życia ludzkiego, poszlak i zeznań świadków, jak obywatele, obracający się w świecie i biorący udział w jego życiu. Co się tyczy spraw i zdarzeń życiowych, uczuć, pobudzających nas do działania, podniety ukrytego interesu, która może wpływać na wolę, fizycznych własności rzeczy i oznak zewnętrznych niektórych działań, oznak, czyniących te działania mniej lub więcej niesprawiedliwemi, mniej lub więcej przestępnemi, to każdy obywatel, obdarzony zdrowym rozsądkiem i posiadający przeciętne wykształcenie, jest w stanie daleko lepiej osądzić je, aniżeli prawnik. Im wytrawniejszy jest prawnik, im więcej on przesiaduje nad książkami, tem daley odsuwa się od życia realnego, tem mniej jest obeznany ze wszystkim, co się dzieje pod strzechą rolnika, na rynku, w kawiarni, w karczmie”.

Prócz tego, przysięgli, jako ludzie nowi, nie przyzwyczajeni do rozpoznawania spraw sądowych, są bardziej wrażliwi i z większem przejściem badają faktyczny materiał, oraz odnoszą się do

¹¹⁾ Bentham, l. c., 188.

¹²⁾ Cyt. w książce Benthama (l. c., 179—180).

spraw z większą uwagą i zainteresowaniem, rozumiejąc, że dzisiejsze strony mogą stać się jutro przysięgłymi, sami zaś oni stronami. W odróżnieniu od sędziów zawodowych przysięgli są wolni od wytwarzanej przez dłuższą praktykę rutyny, od mechanicznych sposobów i szablonów, wobec czego lepiej spostrzegają indywidualne właściwości każdego poszczególnego wypadku. „To, co robimy w wykonaniu obowiązków służbowych, przyzwyczajamy się wkrótce spełniać mechanicznie: rutyna niweczy gorliwość”. Odwrotnie, dla przysięgłych, jako sędziów tymczasowych, każde wyrokowanie jest ważną i uroczystą czynnością, stanowiącą epokę w ich życiu, naturalnym więc jest, że wytyżają oni całą uwagę, całą swą przenikliwość, na jaką mogą się zdobyć¹³⁾.

Wreszcie na rzecz sądu przysięgłych przytaczano jeszcze, że dzięki bezpośredniemu udziałowi obywateli w wymiarze sprawiedliwości ludność poznaje prawo obowiązujące i zarazem ma możność wprowadzać w życie swe przekonania prawne za pomocą wyroków sądowych.

Przeciwno rozciągnięciu kompetencji sądu przysięgłych na sprawy cywilne również wysuwano szereg argumentów. Główny z nich, najczęściej powtarzany, polega na tem, że w sprawach cywilnych bardzo trudno, a niekiedy nawet wprost niemożliwe jest oddalić stronę faktyczną od prawnej; ponieważ zaś przysięgli mogą rozstrzygać tylko kwestje faktu, przeto ich działalność w procesie cywilnym musi być ograniczona do minimum. Lecz zarzut ten nie jest słuszny. Jak zaznaczył jeszcze Dupont, oddzielić fakt od prawa czasem jest trudno, lecz sądzić bez tego rozróżnienia — nie sposób. Działalność sądu polega wszak na podciągnięciu okoliczności faktycznych pod przepis prawa obowiązującego, wyrok zaś sądowy stanowi sylogizm, w którym większą przesłankę tworzą normy prawne, a mniejszą okoliczności faktyczne danej sprawy. Dalej, obowiązkiem przewodniczącego na posiedzeniu sądu przysięgłych jest wydzielenie strony faktycznej sprawy i streszczenie jej w terminach mowy potocznej, zrozumiałej dla każdego. Umieeli to pretorzy rzymscy, umieją angielscy i amerykańscy sędziowie, a zatem jest to całkiem możliwe.

O wiele słuszniejsze są inne zarzuty. Przedewszystkiem powołanie obywateli w charakterze przysięgłych do rozstrzygnięcia wszystkich spraw cywilnych byłoby dla nich obowiązkiem zbyt uciążliwym. Przytem żądać od nich spełnienia tego obowiązku bezpłatnie byłoby niesłuszne; płacić im — nie miałyby środków skarb.

¹³⁾ Bentham, 175.

Następnie, w sprawach prostych i łatwych sąd przysięgłych jest zbyt ciężką i wolno funkcjonującą instytucją; dla spraw zaś skomplikowanych i zawiłych — niedość przygotowaną i niezdolną do głębszego wnikięcia w obfity materiał procesowy. Nie można nawet twierdzić, żeby przysięgli byli w stanie lepiej oceniać i ustalać stronę faktyczną spraw, aniżeli sędziowie zawodowi. Można byłoby z tem się zgodzić, gdyby dla każdej kategorii spraw dobierano odpowiedni skład sądu, jak naprz., do rozstrzygnięcia spraw, wynikających z obrotu handlowego, powoływano kupców; do rozstrzygnięcia sporów między rzemieślnikami — rzemieślników i t. d. Lecz sąd, składający się z ludzi różnych zawodów i klas, przypadkowo połączonych, nie posiadających ani przygotowania, ani przyzwyczajenia do rozpoznawania spraw¹⁴⁾, nie może dorównać doświadczonym i rutynowanym sędziom zawodowym, którzy w dodatku mają prawo w razie potrzeby zasięgnąć opinii rzeczoznawców. Nadto przysięgli wydają wyroki na podstawie wewnętrznego przekonania bez uzasadniania, wskutek czego słuszność ich wyroków nie podlega sprawdzeniu. Stąd wynika całkowita niemożliwość skontrolowania ich czynności. Tymczasem przysięgli nie zawsze są zdolni do bezstronnej oceny faktycznych okoliczności sprawy, nie tylko dlatego, że mogą być niedostatecznie rozwinięci umysłowo, lecz i dlatego, że skłonni są ulegać różnym uprzedzeniom i sympatjom, klasowym i rasowym przesądom. O tem świadczy praktyka sądowa tych państw, w których przysięgli rozstrzygają sprawy cywilne. „Lud”, mówi Nerinx: „z którego pochodzą przysięgli, nie odczuwa żadnego skrupułu przy czerpaniu ze skarbcza spółek handlowych i przemysłowych, w szczególności wielkich towarzystw transportowych lub ze wspólnej kasy podatników, zwłaszcza na korzyść strony, należącej do tej samej klasy ludowej.... Pozwani, wielcy przemysłowcy lub kupcy, towarzystwa tramwajowe, koleje, większe zakłady, używające dużo pary, elektryczności, dźwigów, słowem eksploatujące urządzenia niebezpieczne, wiedzą, że mają mniej więcej jedną szansę na dziesięć, aby uniknąć zasądzenia sum olbrzymich, które się złożą na tysiące dolarów, nawet w wypadkach, gdy ich odpowie-

¹⁴⁾ Nerinx (p. 297) przytacza następujące humorystyczne określenia cywilnego sądu przysięgłych, podane w sprawozdaniu Związku Palesty Amerykańskiej: „System ten polega na utworzeniu załogi z dwunastu osób: prawnika, lekarza, duchownego, kupca, bankiera, cieśli, szewca, rolnika, rentjera, włóczęgi, szynkarza i astronoma; poddajcie tę mieszaną załogę kierownictwu doświadczonego marynarza, nie znającego jednakże statku, który ma prowadzić, puście to wszystko i zdajcie pomyślność podróży na Opatrzność Boską!”

działność bynajmniej nie będzie dowiedziona. Czasami wypadki są zmyślone, świadkowie składają fałszywe zeznania. Wielkie dywidendy towarzystw finansowych, ich działalność polityczna, ciągle oskarżenia, rzucane na nie w licznych dziennikach, lubujących się w sensacji, fałszują opinię publiczną i zacierają u ludności wszelkie poczucie sprawiedliwości, gdy tylko chodzi o sądenie działalności towarzystw¹⁵). Drugą przyczyną niesłuszności wyroków sądu przysięgłych są animozje rasowe. Gdy byłem obecny przy formowaniu ławy przysięgłych w sądzie jednego z miast północno-zachodnich, sędzia opowiedział mi, że strony stają przed nim już po raz drugi z tą samą sprawą. Chodziło o skargę, wytoczoną przeciwko magistratowi przez pewną biedną kobietę z kolonji polskiej, która zła-mała nogę na spróchniałym chodniku, źle oświetlonym i usianym dziurami. Świadcami jej byli współrodacy, gdyż ci biedni cudzoziemcy mieszkają skupieni w nędznych barakach w swych kolonjach. Powódka miała adwokata małego żyda polskiego. Za pierwszym razem przysięgli już odrzucili powództwo nędzarki. Sędzia, człowiek energiczny i szanowany za prawość, unieważnił werdykt, pomyślny dla miasta. Zwrócił on moją uwagę na to, że adwokat magistratu nie interesował się dobozem przysięgłych w nowym składzie, gdyż dobrze wiedział, że jego klient nie miał się czego obawiać sądu przysięgłych, składającego się wyłącznie z samych amerykańców....¹⁶). Podobne fakty dają się zauważyć i w stanach południowych. Tam, gdzie murzyni są niekiedy w praktyce dopuszczani do ławy przysięgłych, są oni bardzo dumni z tego przywileju i bardzo pilnie wykonują tę funkcję publiczną, jedyną poniekąd, którą mogą jeszcze rzeczywiście spełniać. „Są oni dobrymi przysięgłymi” mówił mi jeden z sędziów: „gdy chodzi wyłącznie o proces pomiędzy osobnikami tej samej rasy. Lecz gdy chodzi o sądeniu sporu między stronami różnych ras, przesady rasowe całkowicie zaciemniają ich umysł”¹⁷).

Jako na znaczną wadę przysięgłych, wskazują jeszcze na to, że przysięgłym, wybieranym z różnych warstw ludności na jedną sesję, brakuje poczucia korporacyjnego ducha, korporacyjnego honoru, stanowiącego niemały bodziec do pilnego wykonywania obowiąz-

¹⁵) Nerinx, 1. c., 300—301.

¹⁶) Nerinx, 1. c., 304. Amerykanie odnoszą się z pogardą do emigrantów, których nazywają „bulgarians” i którzy, jak świadczy Nerinx, „ne peuvent guère espérer la pitié et la justice qui leur seraient dues” (p. 305).

¹⁷) Nerinx, 305.

ków, które dla członka korporacji „jest kwestją honoru, t. j. warunkiem poważania przez innych i szacunku do siebie samego”¹⁸⁾).

Niezależnie od wszystkich wymienionych wad sądu przysięgłych¹⁹⁾ rozciągnięcie jego kompetencji na sprawy cywilne byłoby sprzeczne z samą istotą większej części tych spraw. W rzeczy samej, przysięgli nie mają nic do powiedzenia w tych licznych wypadkach, kiedy ustawy cywilne i procesualne, ograniczają zasadę swobodnej oceny dowodów przez sąd, wymagają w celu zabezpieczenia porządku prawnego i pewności obrotu stwierdzenia spornych faktów, formalnymi dokumentami: hipotecznymi, notarialnymi i t. p. Dalej, w znacznej części procesów cywilnych, szczególnie wynikających ze stosunków między małżonkami, między rodzicami i dziećmi, z dziedziczenia, stan faktyczny nie nasuwa żadnych wątpliwości, spór zaś między stronami toczy się o jego ocenę prawną, o wykładnię i stosowanie ustaw, a do rozstrzygnięcia takiego sporu przysięgli nie mają należytej kwalifikacji. Nawet w sprawach, w których chodzi o tłumaczenie testamentów i umów przysięgli zazwyczaj nie mogą dać sobie rady, ponieważ „osoby, sporządzające te akty, używając pewnych wyrazów, wychodzą z założenia, że wyrazy te, w razie powstania sporu, sędzia będzie tłumaczył stosownie do znanych mu przepisów ustawy i nadawał im sens techniczny, oraz liczą na to, że luki w oświadczeniach ich woli będą wypełniane przez powszechnie wiadome przepisy ustawy.... Gdy spadkodawca

¹⁸⁾ Ihering, l. c., 320.

¹⁹⁾ Ihering reasumuje je w ten sposób: „Ohne Kenntnis des Rechts, die nur das Studium, ohne den Gesetzlichkeitssinn, den nur der Stand, ohne das Gefühl der Verantwortlichkeit, das nur das Amt, ohne die Selbständigkeit des Urteils, die nur U e b u n g ausbilden vermag, — ohne alle diese Eigenschaften setzen sich die Männer aus dem „Volk“ auf die Bank, vielleicht bereits voreingenommen durch das Urteil, welches sich im Publikum oder in der Presse über den Fall gebildet hat, lenkbar, bestimmbar durch die Kunst des Verteidigers, der den Punkt zu treffen weiss, wo er seinen Hebel ansetzen hat: ihr Herz, ihre Menschlichkeit, ihre Vorurteile, ihre Interessen, ihre politische Richtung, zugänglich der Beeinflussung bei der Abstimmung durch die Autorität und die Sicherheit, mit der ihnen eine andere Ansicht entgegentritt, als für die sie sich unabhängig davon entschieden haben wurden, sich tröstend mit dem Gedanken, dass der andere es besser wissen müssen, und die Last der Verantwortlichkeit von sich auf fremde Schultern wälzend, — „gute Leute, aber schlechte Musikanten“. Bürgersoldaten der Rechtspflege, — ein richtiger Soldat ist mehr wert, als ein ganzes Dutzend Bürgersoldaten“ (323—324).

mówi w testamencie o zachowku, gdy nakazuje dzieciom zwrot otrzymanego za jego życia majątku do policzenia, gdy kto pożycza komuś pieniądze, dając wzamian prawo uzyskać zadośćuczynienie ze swego majątku, gdy następnie powstanie spór co do znaczenia słów i tych wyrazów, to musi wszakże sędzia wykorzystać w celu wyjaśnienia woli stron nietylko okoliczności uboczne, poprzednie pertraktacje, sposób używania słów w miejscu sporządzenia aktu i sposób wysławiania się tego, czyje wyrazy są sporne, lecz w szczególności punkt widzenia prawny, pod którym nastąpiło oświadczenie woli. Tylko posiadający wykształcenie prawnicze sędzia jest w stanie dać zgodne z ustawą tłumaczenie. Sam zdrowy rozsądek lub tak zwane poczucie sprawiedliwości tu nie wystarcza²⁰⁾.

Z powyższego widać, że do kompetencji sądu przysięgłych mogą być odniesione tylko niektóre kategorie spraw cywilnych, co i ma miejsce w tych państwach, gdzie ten sąd istnieje, przedewszystkiem w jego ojczyźnie — Anglii. W sprawach cywilnych sąd przysięgłych jest tam fakultatywny: przysięgli powoływani są albo na prośbę jednej ze stron, albo podług uznania sędziego. Prośbę stron sędzia może odrzucić, jeżeli uważa, że sprawa wymaga specjalnych wiadomości lub jest bardzo zawiślana; tylko w pewnych przypadkach sędzia winien uwzględnić wniosek strony, mianowicie: w sprawach o odszkodowanie z powodu obrazy, potwarzy, nieprawego pozbawienia wolności, świadomie fałszywego oskarżenia, niedotrzymania obietnicy zawarcia małżeństwa, uwiedzenia. Należy podkreślić, że w wymienionych sprawach chodzi o wynagrodzenie szkody i w szczególności szkody moralnej²¹⁾, t. j. o takie kwestje, które sąd w braku kryterjów obiektywnych rozstrzyga podług własnego uznania. Statystyka sądowa wykazuje, że z udziałem przysięgłych rozstrzyga się w Anglii 2—3% spraw cywilnych²²⁾, z czego wynika, że udział ten jest skromny. W części Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej sąd przysięgłych też jest fakultatywny, przy czem w tych stanach, których sędziowie cieszą się zaufaniem ludności, wypadki powołania przysięgłych zdarzają się bardzo rzadko²³⁾.

²⁰⁾ Mittermaier, l. c., 400.

²¹⁾ Gerland, Die englische Gerichtsverfassung, 1910, 344—345.

²²⁾ Gerland, 243, 611. Stein, Zur Justizreform, 1907, S. 37.

²³⁾ Nerinx, l. c, 307, 413. Naogół sąd przysięgłych funkcjonuje w Stanach Zjednoczonych Ameryki daleko gorzej, niż w Anglii, wskutek tego, że sędziowie, którzy przewodniczą, oraz adwokaci nie stoją na tak wysokim po-

Zestawiając przytoczone argumenty za i przeciw udziałowi przysięgłych w procesie cywilnym, należy przyjąć do wniosku, że wprowadzenie tej formy sądu w tych państwach, gdzie nie ma ona podłoża historycznego, nie jest wskazane, tem bardziej, że instytut ten przeżywa obecnie kryzys nawet w dziedzinie procesu karnego²⁴), gdzie główna jego zaleta — niezawisłość od rządu — ma daleko większe znaczenie, niż w procesie cywilnym.

ziomie, jak ich koledzy angielscy. N e r i n x, 295 ss., 411 ss. Powstało nawet przysłowie: „les bons procès se plaident devant les juges et les mauvais devant le jury”. N e r i n x, 300, note.

²⁴) G l a s e r, Wstęp do nauki procesu karnego, 1928, 107—108.